

Opowiadanie, osiągamy to w co mocno wierzymy

Pewnego dnia, zachowujący się dumnie i lekceważąco młody człowiek przychodzi do filozofa i, uśmiechając się z wyższością, mówi:

"O wielki Sokratesie, przyszedłem do ciebie po wiedzę".

Sokrates przejrzał na tego płytkiego i próżnego młodego człowieka, poprowadził go na brzeg morza i wszedł z nim po pas do wody. Potem poprosił:

"Powiedz mi jeszcze raz, czego pragniesz?".

"Wiedzy" - odrzekł z uśmiechem młody człowiek.

Sokrates złapał go za ramiona, wepchnął pod wodę i przytrzymał tam przez trzydzieści sekund. "A teraz czego pragniesz?". "Mądrości, wielki Sokratesie" - zacharczał młody człowiek.

Filozof wepchnął go ponownie pod wodę. Kiedy go puścił, zapytał znowu: "Czego pragniesz?". "Wiedzy, o mądry i..." - udało się wyksztusić młodzieńcowi, zanim Sokrates przytrzymał go znowu pod wodą, tym razem jeszcze dłużej.

"Czego pragniesz?" - zapytał stary człowiek, pozwalając mu się wynurzyć. Młody człowiek kaszlał i z trudem łapał oddech.

"Powietrza!" - wrzasnął. - "Potrzebuję powietrza!".

"Kiedy będziesz pragnął wiedzy tak bardzo, jak właśnie pragniesz powietrza, wtedy otrzymasz tę wiedzę" - oświadczył stary człowiek i wrócił na brzeg.

Myślę, że ta przypowieść ma odniesienie nie tylko do wiedzy, ale i do większości naszych marzeń. W życiu osiągamy tylko to, w co mocno wierzymy, pragniemy i naprawdę tego chcemy. A ty, jakie masz pragnienia?

Pozdrawiam, Robert Tempka

mgr inż. Robert Tempka
SZKOŁA MATEMATYKI
www.szkolamatematyki.edu.pl
tel. +48 531 690 714

